

## Dialog jako główna kategoria teologicznego myślenia ks. Łukasza Kamykowskiego

**P**rzez kategorię teologiczną rozumiem pojęcie czy też prawdę centralną, która jest kluczem do rozumienia objawienia chrześcijańskiego i wokół której można usystematyzować całą teologię. Historia zna takie próby całościowego spojrzenia na teologię, co wiązało z określaniem jej przedmiotu badań. Jak wiadomo, w klasycznej teologii, podążając za św. Tomaszem z Akwinu, mówiono, że poznanie jest możliwe dzięki światłu objawienia (przedmiot formalny „quo”). Na pytanie, w jakim aspekcie jest możliwe to poznanie, odpowiadano, że dotyczy ono Boga i całej rzeczywistości z Nim związanej (przedmiot formalny „quod”). Ten aspekt poznania zaproponowany przez Akwinatę próbowano reinterpreterować, szukając odpowiedniej kategorii prawdy centralnej.

Warto wspomnieć o dwóch takich próbach. Pierwszą z nich była kategoria: Bóg zbawienia. Sama tajemnica Trójcy Świętej – wskazywano – nie objawia się nam inaczej niż w perspektywie zbawienia: Ojciec miłuje nas i zbawia przez Chrystusa w Duchu miłości. To ujęcie ma mocne podstawy biblijne. W Ewangelii Janowej czytamy:

Tak bowiem Bóg umiłował świat, że Syna swego Jednorodzonego dał, aby każdy, kto w Niego wierzy, nie zginął, ale miał życie wieczne. Albowiem Bóg nie posłał swego Syna na świat po to, aby świat potępił, ale po to, by świat został przez Niego zbawiony (J 3, 16–18).

Temat zbawienia ofiarowanego ludziom przez wiarę w Ewangelię jest wątkiem właściwym Listu do Rzymian. Natomiast w Liście do Efezjan czytamy, że Bóg w swoim zamiarze miłości zechciał zrekapitulować wszystko w Chrystusie i że uczynił Chrystusa jedyną zasadą zbawienia dla wszystkich ludzi – Żydów i pogan.

Drugą ważną kategorią, porządkującą całą teologię, był Bóg żywy i zarazem źródło życia. Wewnętrzny dynamizm samego życia Bożego: Ojca, Syna i Ducha Świętego, ukazuje się w Trójcy Świętej. Następnie to życie jest udzielone stworzeniom i człowiekowi, któremu dał udział we własnym bytowaniu. Przez grzech pierworodny to podarowane życie zostało zniszczone, ale przez wcielenie Słowa i ofiarę Chrystusa zostało odnowione i trwa w Kościele, by ostatecznie znaleźć swe dopełnienie w wieczności<sup>1</sup>.

Tematyka „dialogu” jest bez wątpienia najważniejszym zagadnieniem w twórczości teologicznej ks. prof. Łukasza Kamykowskiego. Jej dogłębne zbadanie i usystematyzowanie wymagają osobnej monografii. W tym artykule nie chodzi mi jednak nawet o szkicowe nakreślenie głównych kierunków jego badań nad dialogiem. Moim celem jest jedynie pokazanie, że „dialog” w tej twórczości jest główną kategorią myślenia teologicznego, dynamiczną siłą wszystkich poszukiwań. To właśnie „dialog” stanowi oś, wokół której skupiają się wszystkie rozliczne wątki jego teologii.

## Inspiracje

Według mojego rozeznania wrażliwość dialogiczna Kamykowskiego jako przyszłego teologa kształtowała się już w jego młodości. Chodzi najpierw o jego studia w Krakowie. Młody, świetnie zapowiadający się student Uniwersytetu Jagiellońskiego wczesnie doszedł do przekonania, że matematyka:

---

1 Por. J. L. Illanes Maestre, *Sobre el saber teológico*, Ediciones Rialp, Madrid 1978.

jest piękna swoją przejrzystością logicznych konstrukcji, oczywistością wynikania z przesłanek, klarownymi zasadami gry<sup>2</sup>.

Kiedy zaczął studia teologiczne na ówczesnym Papieskim Wydziale Teologicznym, wyrwanym przez komunistów z Uniwersytetu Jagiellońskiego, zderzył się z takim sposobem jej uprawiania, jakby chciano na siłę uczynić z niej dyscyplinę podobną do królowej nauk. Chodziło o ostatnie podrygi teologii scholastycznej na krakowskim Wydziale Teologicznym<sup>3</sup>. Jednak, jak sam po latach wyznał, czuł jakieś „naciąganie” w argumentacji i maskowane luk w rozumowaniach. W tym samym czasie odkrył jeszcze inne oblicze teologii jako nauki bazującej na Piśmie Świętym i inspirowanej patrologią, w której nie chodziło o dowody, lecz o relacje i osoby. Kamykowski zrozumiał, że matematyka i teologia posługują się różnymi metodami i dysponują innymi kluczami do poznania dwóch odrębnych rzeczywistości, ale jedna i druga dyscyplina jest dla człowieka użyteczna<sup>4</sup>.

Drugie ważne doświadczenie, kształtujące przyszłego teologa dialogu, to studia na Uniwersytecie Gregoriańskim w Rzymie. Ukazała się wtedy niezwykle ważna książka, która wytyczyła drogę posoborowej teologii fundamentalnej na całe następne dekady – *Problemi e prospettive di teologia fondamentale* [*Problemy i perspektywy teologii fundamentalnej*]<sup>5</sup>. Jej autorami było niemal dwudziestu teologów z całego świata, a redaktorami całego studium – dwóch profesorów Uniwersytetu Gregoriańskiego: Kanadyjczyk René Latourelle i Australijczyk Gerald O’Collins. Znamienne jest to, że pierwszy z nich stał się później promotorem dysertacji doktorskiej Kamykowskiego. Książka, która po raz pierwszy ukazała się w 1980 roku, określała teologię fundamentalną przede wszystkim jako teologię dialogu.

---

2 Cytaty pochodzą z rozdziału zamieszczonego w tej książce: T. Dzidek, Ł. Kamykowski, *Portret w dialogu*.

3 Po usunięciu z Uniwersytetu Jagiellońskiego funkcjonował jako Papieski Wydział Teologiczny.

4 Por. T. Dzidek, Ł. Kamykowski, *Portret w dialogu*, dz. cyt.

5 *Problemi e prospettive di teologia fondamentale*, a cura di R. Latourelle, G. O’Collins, Queriniana, Brescia 1980, s. 448 (Biblioteca di teologia contemporanea, 41).

Tak odczytali to również trzej młodzi recenzenci wspomnianej publikacji, którzy jako doktoranci byli rezydentami Papieskiego Kolegium Polskiego w Rzymie. Kolegium to wydawało wówczas pismo z dużym zacięciem naukowym – „Collegium Polonorum”. To właśnie tam ukazała się recenzja, której współautorem był Łukasz Kamykowski wraz z ks. Henrykiem Seweryniakiem i ks. Tomaszem Węclawskim. Warto dodać, że ta trójka doktorantów z biegiem lat nadawała ton całej teologii fundamentalnej uprawianej na gruncie polskim. Już sam tytuł ich artykułu jest znaczący: *Teologia fundamentalna, miejsce i przedmiot dialogu*<sup>6</sup>. Dla recenzentów związek teologii fundamentalnej z dialogiem był oczywisty, a ona sama ze swej istoty jest teologią dialogu<sup>7</sup>, „rozwija [...] dialog ze wszystkimi dziedzinami kultury, cywilizacji i religii”. I jak zauważyli dalej:

W celu podkreślenia funkcji integrującej i dialogicznej naszej dyscypliny w ramach nauk teologicznych zaczęto przyznawać jej coraz powszechniej miano teologii fundamentalnej<sup>8</sup>.

A zatem uprawiana wcześniej apologetyka, nastawiona na konfrontację, została zastąpiona teologią fundamentalną, która miała ukazywać światu racje wiary w dialogu. Po dekadzie Kamykowski – już jako młody wykładowca na krakowskim wydziale teologicznym – wrócił do tego zagadnienia w artykule pod znamiennym tytułem – *Apologia w epoce dialogu. Aktualne zadania teologii fundamentalnej*<sup>9</sup>.

Wróćmy jeszcze na moment do recenzji młodych adeptów teologii, którzy bardzo dokładnie omówili drugą część książki dotyczącą kwestii hermeneutycznych. Zwrócili uwagę m.in. na studium belgijskiego jezuita Ignacego de la Potterie, który zdefiniował prawdę biblijną jako:

---

6 Ł. Kamykowski, H. Seweryniak, T. Węclawski, *Teologia fundamentalna, miejsce i przedmiot dialogu*, „Collegium Polonorum” 6 (1982), s. 187–211.

7 Por. Ł. Kamykowski, H. Seweryniak, T. Węclawski, *Teologia fundamentalna...*, dz. cyt., s. 187.

8 Ł. Kamykowski, H. Seweryniak, T. Węclawski, *Teologia fundamentalna...*, dz. cyt., s. 187.

9 Por. Ł. Kamykowski, *Apologia w epoce dialogu. Aktualne zadania teologii fundamentalnej*, „Analecta Cracoviensia” 24 (1992), s. 171–180.

objawienie zbawczego czynu Boga, które znalazło swoje definitywne wypełnienie w Jezusie Chrystusie, ale sukcesywnie pogłębia się w sercach wierzących za pośrednictwem działania Ducha Świętego, przez wprowadzenie ich coraz bardziej w życie Syna Bożego<sup>10</sup>.

Oznacza to, że dochodzenie do prawdy jest procesem trynitarnym, drogą, na którą wkracza wierzący. Miało reperkusje w dalszej twórczości Kamykowskiego, w jego pojmowaniu dialogu oraz ujmowaniu przez niego relacji pomiędzy tekstem biblijnym a Jezusem Chrystusem obecnym w naszym życiu.

Jednak ważność dialogu dotyczyła nie tylko nowego statusu teologii fundamentalnej. Kamykowski zwrócił na to uwagę w późniejszych swoich tekstach. Chodziło o proces zapoczątkowany w Kościele w latach sześćdziesiątych, który wciąż krystalizował się w czasach jego rzymskich studiów na początku lat osiemdziesiątych. Po bolesnych dziejowych doświadczeniach pierwszej połowy XX wieku, krwawych rewolucjach i dwóch wojnach światowych Kościół spojrzał na ludzkość jak na rodzinę i coraz bardziej uświadamiał sobie, że jego misją jest postawa solidarności, szacunku i miłości wobec wszystkich<sup>11</sup>.

Ta dialogiczna postawa została określona w encyklice Pawła VI *Ecclesiam suam* z 1964 roku<sup>12</sup>. Papież ogłosił ją w trakcie trwania Soboru Watykańskiego II. Czytamy w niej m.in., że:

ani strzeżenie, ani obrona nie wyczerpuje w pełni obowiązków ciążących na Kościele wobec powierzonych mu darów. Dobra bowiem przekazane Kościołowi przez Chrystusa ze swej niejako natury wymagają, by je zarazem udostępnił innym<sup>13</sup>.

---

10 Ł. Kamykowski, H. Seweryniak, T. Węclawski, *Teologia fundamentalna...*, dz. cyt., s. 195; por. *Problemi e prospettive di teologia fondamentale*, dz. cyt., s. 131.

11 Ł. Kamykowski, *Dialog*, w: *Leksykon teologii fundamentalnej*, red. M. Rusecki, K. Kaucha, I. S. Ledwoń, J. Mastej, Wydawnictwo M, Lublin–Kraków 2002, s. 310.

12 Por. Paweł VI, Encyklika *Ecclesiam suam*, nr 10.

13 Paweł VI, Encyklika *Ecclesiam suam*, nr 64.

Kościół powinien nawiązać dialog ze społeczeństwem, w którym żyje<sup>14</sup>.

Papież uściślił, że dialog to:

prawdziwy i niewymowny rodzaj rozmowy, którą z nami zapoczątkował i nawiązał Bóg Ojciec przez Jezusa Chrystusa w Duchu Świętym<sup>15</sup>.

Z tego wynika wniosek, że:

Bóg pierwszy rozpoczął z nami zbawczy dialog, bo On sam pierwszy nas umiłował (1 J 4, 10), dlatego trzeba, byśmy pierwsi dążyli do dialogu z ludźmi i nie czekali, aż inni nas do tego wezwą<sup>16</sup>.

Myśl Pawła VI podjął Sobór Watykański II w *Konstytucji duszpasterskiej o Kościele w świecie współczesnym* z roku 1965<sup>17</sup>, wskazując, że dialog rozpoczyna się od tego, co jest problemem rozmówcy<sup>18</sup>, aby tam przynieść mu „niejako odbite światło Boże” pozwalające wlać głębszy sens w ludzkie działanie i uczynić życie ludzi bardziej ludzkim<sup>19</sup>. Ale czyniąc tak, chrześcijanin musi być stale gotowy do udzielania odpowiedzi na pytania dotyczące jego własnej nadziei, tym bardziej że z tego dialogu nie wyklucza nikogo, nawet własnych prześladowców<sup>20</sup>. Musi ukazać własną nadzieję w sposób przystępny dla partnera dialogu<sup>21</sup>.

Już na początku swojej posługi teologa Kamykowski zdał sobie sprawę z tego, że temat dialogu stał się od kilku dziesięcioleci kluczowy w kulturze

---

14 Paweł VI, Encyklika *Ecclesiam suam*, nr 65.

15 Paweł VI, Encyklika *Ecclesiam suam*, nr 71.

16 Paweł VI, Encyklika *Ecclesiam suam*, nr 72.

17 Sobór Watykański II, Konstytucja duszpasterska *Gaudium et spes*.

18 Por. Sobór Watykański II, Konstytucja duszpasterska *Gaudium et spes*, nr 3.

19 Por. Sobór Watykański II, Konstytucja duszpasterska *Gaudium et spes*, nr 40.

20 Por. Sobór Watykański II, Konstytucja duszpasterska *Gaudium et spes*, nr 92.

21 Por. Ł. Kamykowski, *Pojęcie dialogu w Kościele katolickim. Wnioski z doświadczeń Kościoła w XX wieku. Zapis poszukiwań 1998–2002*, Wydawnictwo Naukowe PAT, Kraków 2003, s. 34–55 (Biblioteka Ekumenii i Dialogu, 19).

świata, do czego przyczynili się tacy filozofowie, jak Husserl, Mounier, Ebner, Buber i Rosenzweig<sup>22</sup>. Można śmiało powiedzieć, że Kościół odczytał istniejącą w świecie potrzebę dialogu jako znak czasu, na który trzeba odpowiedzieć. W takim kluczu Kamykowski odczytał soborowe studium Karola Wojtyły – *U podstaw odnowy*, gdzie mowa jest o tym, że wiara jest trudniejsza w dialogu niż bez niego i że stanowi egzamin z miłości do człowieka, do ludzi odmiennych przekonań. Z tego egzaminu dialogu nie można się zwolnić<sup>23</sup>.

Kamykowski świadomie podjął ten egzamin. A pytanie, które zamieścił we wstępie do swej monografii – *Pojęcie dialogu w Kościele katolickim* – uważam za główne w odniesieniu do całej jego twórczości i projektujące cały program badawczy jego życia:

Czy w ogóle takie „nowomodne” pojęcie [dialogu] ma rację bytu jako kategoria teologiczna<sup>24</sup>.

A sytuacja, w jakiej przyszło mu uprawiać teologię i prowadzić dialog w praktyce w ostatnich dziesięcioleciach, nie była łatwa. Kamykowski tak pisał o niej na progu XXI wieku:

Owszem, widać wokół pytań o dialog polaryzację stanowisk. Żyjemy dziś w kontekście atrakcyjności „relatywizmu” z jednej, a „fundamentalizmu” z drugiej strony. W świecie wielorako przyspieszonych przemian jedni zbyt łatwo godzą się, że „wszystko płynie”, drudzy zbyt kurczowo chcą uchwycić się punktów stałych, a nawet zahamować ten ruch. Dla jednych dialog jest jednym ze słów kluczowych, potwierdzających, że nie ma nic stałego ani ostatecznego, że poznanie sprowadza się do potoku wymiany zdań bez celu i bez końca, znakiem słabości, niepewności własnego zdania, zagubienia własnej tożsamości<sup>25</sup>.

---

22 Por. Ł. Kamykowski, *Pojęcie dialogu w Kościele katolickim...*, dz. cyt., s. 19–27.

23 Por. K. Wojtyła, *U podstaw odnowy. Studium o realizacji Vaticanum II*, Kraków 1972, s. 26; Ł. Kamykowski, *Pojęcie dialogu w Kościele katolickim...*, dz. cyt., s. 45.

24 Ł. Kamykowski, *Pojęcie dialogu w Kościele katolickim...*, dz. cyt., s. 7.

25 Ł. Kamykowski, *Pojęcie dialogu w Kościele katolickim...*, dz. cyt., s. 7.

O ile powyższe słowa odnoszą się do katolików, czy też szerzej – chrześcijan w świecie, o tyle następane zdania dotyczą już sytuacji rodzimej:

W Polsce, gdzie przez dziesiątki lat (bardziej może niż gdzie indziej) katolicyzm był rozumiany powszechnie jako trwałe oparcie, a nie jako droga, w odniesieniu do teologii przeważają oczekiwania utwierdzenia pewności, a nie otwierania się na nowe<sup>26</sup>.

Jeszcze bardziej wymowny jest kolejny fragment tego samego akapitu, w którym Kamykowski opisał własną postać myślenia w polskim środowisku, w którym musiał się zmagać z pewną dozą niezrozumienia, a nawet nieufności:

Stąd, w obecnej sytuacji teologii w Polsce, teologa, który angażuje się w dialog, pytają otwarcie lub pośrednio „dlaczego?”, „po co?” z taką natarczywością, że wiadać, iż chodzi o pytanie niepowierzchowne, niebłahe; on zaś – nie mając z kolei gotowej odpowiedzi (przynajmniej wypracowanej dla takiego kontekstu) – musi najpierw sam tę odpowiedź znaleźć<sup>27</sup>.

Mogę jedynie dodać, że ten rodzimy opór na szczęście ani nie zdeprymował Kamykowskiego, ani nie zniechęcił go do dalszych poszukiwań.

## Pojęcie dialogu

Kamykowski, aby określić teologiczne znaczenie dialogu, zaczął od jego potocznego rozumienia jako:

kulturalnej dyskusji między osobami o różnych przekonaniach prowadzoną w celu osiągnięcia porozumienia albo przynajmniej zbliżenia poglądów<sup>28</sup>.

---

26 Ł. Kamykowski, *Pojęcie dialogu w Kościele katolickim...*, dz. cyt., s. 7.

27 Ł. Kamykowski, *Pojęcie dialogu w Kościele katolickim...*, dz. cyt., s. 7.

28 Ł. Kamykowski, *Dialog*, dz. cyt., s. 309.



Jednak zaraz potem poszerzył rozumienie tego terminu, dodając, że może on się toczyć nie tylko na poziomie słownym, lecz także:

poprzez współdziałanie w zakresie poszukiwania prawdy, stwarzanie podstaw dla obrony wartości ogólnoludzkich<sup>29</sup>.

Takie poszerzenie znaczenia dialogu, w moim przekonaniu, staje się brzemienne dla całej teologii Kamykowskiego, co będę starał się pokazać nieco później.

Pozostając jeszcze przy definicji interesującego nas pojęcia, warto zauważyć, że opiera się ona na kilku założeniach. Po pierwsze zakłada się u partnerów dialogu przekonanie o zasadniczo niepełnym uczestnictwie w prawdzie – takim, które może się doskonalić w wyniku poznania poglądów innych partnerów. Po drugie zakłada się uznanie godności innych osób dialogu, a także ich wolności w wyrażaniu własnych poglądów, jak zaznaczył to Kamykowski, także obiektywnie błędnych.

To odniesienie do poglądów obiektywnie błędnych sugeruje także trzecie założenie. Chodzi o istnienie obiektywnej prawdy, która dla teologów zawsze była oczywista, ale w filozofii postmodernistycznej ostatnich dziesięcioleci została diametralnie podważona. W tym nowym paradygmacie postmodernizmu zasadniczy cel dialogu – odkrywanie prawdy – jest zakwestionowany. Pozostaje jedynie wzajemne poznanie, tolerowanie różnych poglądów – tj. być, żyć i jednocześnie pozwolić na koegzystencję innym<sup>30</sup>.

Wstępne poznanie definicji dialogu pozwala przejść do kolejnej fazy refleksji – w jaki sposób wpływa on na rozumienie, uprawianie i systematyzację teologii.

---

29 Ł. Kamykowski, *Dialog*, dz. cyt., s. 309.

30 Por. Ł. Kamykowski, *Dialog*, dz. cyt., s. 309–310.

## Trójca Święta w dialogu z człowiekiem

Wspomniane wyżej poszerzone rozumienie dialogu, który dokonuje się w sferze nie tylko słów, lecz także życia, ma swe bezpośrednie zastosowanie w rozumieniu prawdy o Trójcy Świętej. Inspiracją dla Kamykowskiego stała się myśl Jana Pawła II zawarta w encyklice *Ut unum sint* z 1995 roku. Papież stwierdził wówczas, że dialog nie jest jedynie wymianą myśli, lecz zawsze, w jakiś sposób, staje się wymianą darów<sup>31</sup>. Osoby Boże istnieją dialogicznie – przez całkowity dar z siebie wynikający z miłości. Tak oto dialog wpisuje się w misterium Boga, odnosi się do relacji trynitarnych<sup>32</sup>.

Bytujący – w pełnej, doskonałej dynamice – Trójjedyny Bóg rozpoczął dialog z ludzkością. Ujęcie objawienia jako dialogu Kamykowski zawdzięcza Pawłowi VI, którego encyklikę *Ecclesiam suam* przeanalizował bardzo dokładnie, zwracając uwagę, że to Bóg Ojciec przez Jezusa Chrystusa w Duchu Świętym zapoczątkował i nawiązał „prawdziwy i niewymowny rodzaj rozmowy”. To *inerrabilis colloquium* stało się inspiracją, by przez pryzmat dialogu interpretować cały proces objawiania się Boga, jaki opisali autorzy biblijni<sup>33</sup>.

Właściwie całe studium Kamykowskiego – *Dialog według Biblii* – jest próbą takiej właśnie interpretacji wybranych przez niego fragmentów Pisma Świętego, szczególnie zawartych w Ewangelii Janowej. Dopełnieniem tych analiz jest błyskotliwy artykuł o strukturze dialogu zawartej w Ewangelii św. Łukasza w rozdziale 24. Rozdział ten, przypomnijmy, zawiera opis trzech spotkań Zmartwychwstałego Jezusa z kobietami przy grobie, z dwoma uczniami w drodze do Emaus i z Jedenastoma w Jerozolimie. Uchwycenie tej struktury dialogów pozwoliło naszemu teologowi na następującą konkluzję:

Ogarniając zatem całość rozdziału [...] dostrzegamy na pierwszym planie trzykrotną inicjatywę Bożą zstąpienia ku ludziom dla podjęcia „zbawczego dialogu”, dla oświecenia ludzkich myśli i przemiany pełnych wątpliwości rozmów między

---

31 Por. Jan Paweł II, Encyklika *Ut unum sint*, nr 28, 78.

32 Por. Ł. Kamykowski, *Dialog*, dz. cyt., s. 309–311.

33 Por. Ł. Kamykowski, *Dialog według Biblii. Wstęp do poszukiwań*, Wydawnictwo Naukowe PAT, Kraków 2008, s. 80 (Biblioteka Ekumenii i Dialogu, 30).

nimi [...] w dzielenie się w prawdziwie partnerskiej wymianie darów odkrywającą się na ich oczach Ewangelią, by w końcu wrócić ku Bogu rozmową modlitwy<sup>34</sup>.

Studium *Dialog według Biblii* autor skromnie uzupełnił podtytułem – *Wstęp do poszukiwań*. Rzeczywiście jest tam zaledwie kilka tekstów biblijnych, gruntownie przeanalizowanych, ale perspektywa badawcza została bardzo oryginalnie zarysowana i rzetelnie uzasadniona – oto Bóg objawiał się człowiekowi poprzez dialog, którego zapisem jest Pismo Święte.

## Dialog człowieka wierzącego z Bogiem

Z kolei ludzie wierzący, dysponujący w Kościele Biblią, prowadzą dialog z Bogiem Trójjedynym, nawiązują z Nim żywą, osobistą relację. W jaki sposób to się dokonuje? W jaki sposób słowny zapis objawienia stawał się zacytem, podstawą do osobowego spotkania z Bogiem?

W jaki sposób i pod jakimi warunkami ów – po ludzku bardzo niejednorodny – zbiór pism służy poznaniu Boga?<sup>35</sup>.

Te fascynujące pytania zakresliły ogromny projekt badawczy, który został zrealizowany jedynie częściowo w studium *Biblia, słowo Boże, Chrystus – pełnia Objawienia*. W jakiej mierze częściowo? Wyjaśnia to podtytuł – cz. IIa: *Od czasów apostołskich do średniowiecza*. A zatem na próżno szukać cz. I. W zamyśle autora miała być ona studium tekstów biblijnych. Na realizację wciąż czeka także cz. IIb, zapewne z podtytułem – *Od czasów nowożytnych do współczesności*.

---

34 Ł. Kamykowski, *Struktura dialogu w Łk 24*, „Resovia Sacra. Studia Teologiczno-Filozoficzne Diecezji Rzeszowskiej” 6 (1999) nr 6, s. 125.

35 Ł. Kamykowski, *Biblia, słowo Boże, Chrystus – pełnia Objawienia. Pytanie o wzajemne relacje na kanwie wybranych tekstów*, cz. IIa: *Od czasów apostołskich do średniowiecza*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II, Kraków 2013, s. 151, por. także s. 6 (Biblioteka Ekumenii i Dialogu, 36).

Kamykowski, dysponując jedynie studium wybranych teologów patrystycznych i średniowiecznych, wysnuł bardzo ciekawe wnioski. Dla mistrzów teologii minionych wieków było oczywiste, „że w chrześcijaństwie chodzi o żywą, osobistą więź z Jezusem Chrystusem, który wprowadza w poznanie Boga i zjednoczenie z Nim”<sup>36</sup>. Ta więź zostaje zapoczątkowana i dana przez chrzest i przyjęcie symbolu wiary. Niemniej domaga się świadomego rozwoju:

czemu służy pogłębiona znajomość Pisma – poprzez jego studium bezpośrednie (dostępne dla nielicznych: duchownych, mnichów, cenobitów) lub słuchanie tekstów wraz z homilią, zwłaszcza podczas zgromadzenia niedzielnego, którego ośrodkiem jest celebracja Eucharystii<sup>37</sup>.

Interpretacja tekstów dokonywała się na poziomie egzystencjalnym, tzn. odnoszono je do osobistych sytuacji czytających. Ponadto była zorientowana chrystocentrycznie – wszystkie fragmenty starotestamentalne, ujmowane jako zapowiedzi Chrystusa, były odnoszone do Niego.

To osobiste poszukiwanie sensu dzięki działaniu Ducha Świętego sprawia, że czytający tekst Pisma Świętego zaczyna słuchać samego Chrystusa. Tak, to litera prowadzi do Ducha. Kamykowski pokazał to m.in. na przykładzie teologii Orygenesusa. Odkrywanie sensu duchowego biblijnych fragmentów, czyli ich owocna lektura, jest możliwa dzięki wewnętrznej postawie człowieka. Innymi słowy jest on zdolny prowadzić dialog z Bogiem przez Biblię:

z wolnością uzyskaną dzięki nawróceniu (ascezie). Pełne objawienie (ujrzenie Boga) może nastąpić dopiero wtedy, kiedy człowiek zostanie wyzwolony spod panowania grzechu [...]. Musi być otwarty na spotkanie z Żywym Słowem i Duchem Boga, wiedzieć, że uczestniczy w Misterium Trójjedynego, który pragnie pouczyć słuchacza (czytelnika) słów Pisma<sup>38</sup>.

---

36 Ł. Kamykowski, *Biblia, słowo Boże, Chrystus...*, dz. cyt., s. 153.

37 Ł. Kamykowski, *Biblia, słowo Boże, Chrystus...*, dz. cyt., s. 153.

38 Ł. Kamykowski, *Biblia, słowo Boże, Chrystus...*, dz. cyt., s. 61.

Jak wspomniałem, bardzo obszerny projekt badawczy został zrealizowany jedynie częściowo. Jednakże już to, co zostało wydobyte z tradycji Kościoła, skłania do pewnych przemyśleń. Było czymś niezwykle ważnym w życiu Kościoła, by z tekstu Pisma Świętego wybrzmiewał głos samego Chrystusa. Co prawda, dokonywało się to przede wszystkim podczas liturgii, a tymi, którzy wtajemniczali wiernych w ten proces byli biskupi bądź kapłani sprawujący święte obrzędy. Jednakże byli oni jednocześnie wybitnymi teologami. To oni wyjaśniali tekst i wprowadzali wiernych w dzieło zbawienia. Homilie bądź komentarze do Ewangelii stanowiły teologię, która wychodząc od sensu wyrazowego, bazowała na sensie duchowym (symbolicznym). Pytanie, jakie się pojawia, brzmi następująco: Jaka rolę dziś ma odgrywać sens duchowy w teologii? Czy zbytne skupienie uwagi na sensie wyrazowym, jak to się dzieje współcześnie, nie jest skazaniem jej na ubóstwo?

Teologia będąca dialogiem z Bogiem Trójjedynym staje się jednocześnie duchowością uzdalniającą do dialogu z innymi.

## Dialog z innymi

Podmiotem tego dialogu jest Kościół katolicki – wszyscy wierzący, którzy go tworzą. Tak też postrzega swoją posługę Łukasz Kamykowski, który zaproponował klucz pozwalający usystematyzować różne rodzaje dialogu i sam w praktyce stale go stosuje. Chodzi o drugą część wspomnianej już monografii: *Pojęcie dialogu w Kościele katolickim*, w której pewne perspektywy dialogu w praktyce zostały już przeanalizowane i wyraźnie określone.

Jak wiadomo, papież Paweł VI w encyklice *Ecclesiam suam* zarysował kręgi dialogu i określił różnych partnerów, z którymi się go prowadzi, postępując od środka (*ad intra*) do zewnątrz (*ad extra*): Kościół katolicki – kościoły i wspólnoty chrześcijańskie – religie niechrześcijańskie – świat niewierzących. Kamykowski, tak często odwołujący się do tej encykliki, dokonał pewnej znamiennej poprawki:

Wśród „kręgów dialogu”, o których mówił papież Paweł VI, nie było odrębnego miejsca na dialog chrześcijańsko-żydowski. Tymczasem lata doświadczeń pokazują,

że jest on tak specyficzny, iż trudno go zakwalifikować do któregoś z kręgów wymienionych w *Ecclesiam suam*. Nie jest to, z jednej strony, z całą pewnością dialog wewnątrz kościelny (wewnątrzchrześcijański), ale dla chrześcijan nie jest on także dialogiem ze społecznością religijną czy kulturą całkowicie „z zewnątrz”<sup>39</sup>.

Z powodu tej niejednoznaczności zaproponował klasyfikację, którą zaczyna od dialogu chrześcijańsko-żydowskiego, uważając, że z punktu widzenia teologicznej teorii dialogu analiza tej relacji może mieć kluczowe znaczenie, choć jak zaznaczył: „ze względów praktycznych inne rodzaje dialogu wydają się ważniejsze”<sup>40</sup>.

Niewątpliwie dialog chrześcijańsko-żydowski jest najważniejszy w całej twórczości Kamykowskiego pod względem zarówno liczby książek i artykułów mu poświęconych, jak i głębi analiz oraz oryginalności proponowanych rozwiązań. Znamienne jest, że cały dojrzały okres jego badań zaczyna się habilitacją na ten temat i kończy ostatnią wydaną książką stanowiącą syntezę i uwieńczenie jego poszukiwań w tym zakresie. W innym rozdziale tej książki czytelnik znajdzie ich prezentację. Teraz warto jedynie dopowiedzieć, dlaczego dialog chrześcijańsko-żydowski jest tak znaczący dla praktykowania go z innymi podmiotami i rozmówcami.

Kamykowski wyjaśnił, że od najstarszych doświadczeń dialogu chrześcijan i Żydów widać, że odgrywa w nim najważniejszą rolę Bóg żywy. Dlatego też:

generalnie te doświadczenia i te przeczucia przesuwają ciężar sensowności dialogu społeczności religijnych na temat przedmiotu ich wiary, z jakichś „końcowych efektów” na sam proces uczenia się poprzez dialog.

Innymi słowy chodzi nie tylko o treść dialogu, lecz także o to, co jest równie ważne, o kształtowanie postaw tych, którzy ten dialog prowadzą:

---

39 Ł. Kamykowski, *Pojęcie dialogu w Kościele katolickim...*, dz. cyt., s. 66.

40 Ł. Kamykowski, *Pojęcie dialogu w Kościele katolickim...*, dz. cyt., s. 66.

nawet nieredukowalne i „święte” różnice nie muszą prowadzić do sporu, lecz mogą stać się okazją pokory i odwołania się do tajemnicy Jedyne­go, który zna odpowiedzi zachowane na czas stosowny<sup>41</sup>.

Ta lekcja, wypływająca z doświadczeń chrześcijańsko-żydowskich, ma być drogowskazem dla innych rodzajów dialogu, którym Kamykowski poświęcił odrębne rozważania. Chodzi zwłaszcza o dialog w Kościele katolickim, następnie dialog ekumeniczny i na koniec o dialog z nauką. O tym jednak traktują już kolejne rozdziały tej książki.

\* \* \*

Już w czasie swoich rzymskich studiów Kamykowski odkrył, że dialog jest tym zagadnieniem, któremu powinien poświęcić posługę swojego myślenia. Zdumiewa konsekwencja, z jaką realizował to odkrycie. Wszystkie jego poszukiwania, rozwijane w jego życiu, dotyczyły teologii dialogu, prowadzonego w różnych kręgach. Przez jego pryzmat postrzegał tajemnicę Trójcy Świętej, cały proces objawienia się Boga, a także misję Kościoła i wszystkich wierzących. Dla Kamykowskiego niezależnie od rodzajów dialogu i jego podmiotów ważny był i jest rozmówca. Jego posługa dialogu dokonywała się nie tylko werbalnie w poszukiwaniu prawdy, lecz także egzystencjalnie, w otwarciu na wymianę wzajemnych darów. Kamykowski był świadomy, że dialog jest procesem, w którym chodzi nie tylko o prawdę, lecz także o wzajemne kształtowanie postaw rozmówców. Co więcej, w swoich tekstach wykazał, że dialog prowadzony przez ludzi wiary jest dziełem nie tylko ludzkim, lecz także boskim.

---

41 Ł. Kamykowski, *Pojęcie dialogu w Kościele katolickim...*, dz. cyt., s. 87.

## ABSTRAKT

### *Dialog jako główna kategoria teologicznego myślenia ks. Łukasza Kamykowskiego*

Zagadnienie dialogu od początku było kluczowe w całej twórczości teologicznej Łukasza Kamykowskiego. Wynikało to z doświadczeń XX wieku, a zwłaszcza z ważnego – nie tylko dla Kościoła katolickiego, lecz także dla całego chrześcijaństwa – wydarzenia, jakim był Sobór Watykański II. Teolog ujmuje dialog jako doświadczenie, proces, który realizuje się na poziomie nie tylko werbalnym, lecz także na poziomie postaw, będąc wzajemną wymianą darów. Bóg Trójjedyny poprzez objawienie rozpoczął dialog z ludzkością. Powołaniem ludzi wierzących jest podjęcie tego dialogu z Bogiem. Jego stawką jest nawiązanie żywej relacji z Nim. A gdy to nastąpi, człowiek wiary winien kontynuować ten dialog z innymi. Pojęcie dialogu jest podstawową kategorią myślenia, która jest kluczem pozwalającym zrozumieć twórczość Kamykowskiego i która pozwala ją usystematyzować.

**Słowa kluczowe:** dialog, warunki dialogu, kategoria myślenia, teologia, Bóg, Trójca Święta, Chrystus, Duch Święty, objawienie, Kościół, Kamykowski, człowiek, doświadczenie, proces, prawda

## ABSTRACT

### *Dialogue as the main category of theological thinking of Fr. Łukasz Kamykowski*

This resulted from the experience of the 20th century, and especially from the important event – not only for the Catholic Church, but also for all Christianity – which was the Second Vatican Council. The theologian sees dialogue as an experience, a process taking place not only at the verbal level, but also at the level of attitudes, which is a mutual exchange of gifts. God in the Holy Trinity has entered a dialogue with humanity through revelation. The vocation of believers is to begin this dialogue with God. His stake is to establish a living relationship with Him. And when that happens, the believer should continue this dialogue with others. The concept of dialogue is the



basic category of thinking, which is the key to understanding Kamykowski's work and allows to systematize it.

**Keywords:** conditions of dialogue, category of thinking, dialogue, theology, God, Holy Trinity, Christ, Holy Spirit, Revelation, Church, Kamykowski, man, experience, process, truth

## BIBLIOGRAFIA

Jan Paweł II, Encyklika *Ut unum sint*.

Kamykowski Ł., Seweryniak H., Węclawski T., *Teologia fundamentalna, miejsce i przedmiot dialogu*, „Collegium Polonorum” 6 (1982), s. 187–211.

Kamykowski Ł., *Apologia w epoce dialogu. Aktualne zadania teologii fundamentalnej*, „Analecta Cracoviensia” 24 (1992), s. 171–180.

Kamykowski Ł., *Struktura dialogu w Łk 24*, „Resovia sacra. Studia Teologiczno-Filozoficzne Diecezji Rzeszowskiej” 6 (1999) nr 6, s. 115–125.

Kamykowski Ł., *Dialog*, w: *Leksykon teologii fundamentalnej*, red. M. Rusecki, K. Kaucha, I. S. Ledwoń, J. Mastej, Wydawnictwo M, Lublin–Kraków 2002, s. 310.

Kamykowski Ł., *Pojęcie dialogu w Kościele katolickim. Wnioski z doświadczeń Kościoła w XX wieku. Zapis poszukiwań 1998–2002*, Wydawnictwo Naukowe PAT, Kraków 2003 (Biblioteka Ekumenii i Dialogu, 19).

Kamykowski Ł., *Dialog według Biblii. Wstęp do poszukiwań*, Wydawnictwo Naukowe PAT, Kraków 2008 (Biblioteka Ekumenii i Dialogu, 30).

Kamykowski Ł., *Biblia, słowo Boże, Chrystus – pełnia Objawienia. Pytanie o wzajemne relacje na kanwie wybranych tekstów, cz. IIa: Od czasów apostoelskich do średniowiecza*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II, Kraków 2013 (Biblioteka Ekumenii i Dialogu, 36).

*Problemi e prospettive di teologia fondamentale*, a cura di R. Latourelle, G. O'Collins, Queriniana, Brescia 1980.

Paweł VI, Encyklika *Ecclesiam suam*.

Sobór Watykański II, Konstytucja duszpasterska *Gaudium et spes*.

Wojtyła K., *U podstaw odnowy. Studium o realizacji Vaticanum II*, Polskie Towarzystwo Teologiczne, Kraków 1972.

## NOTA BIOGRAFICZNA

Tadeusz Dzidek (ur. 1961) – prezbiter archidiecezji krakowskiej, prof. dr hab. Wykładowca Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II, kierownik Katedry Chrystologii. Napisał m.in. następujące książki: *Mistrzowie teologii*, *Granice rozumu w teologicznym poznaniu Boga*, *Funkcje sztuki w teologii*, *Wielkie apologie chrześcijaństwa*. Wraz z zespołem wydał także sześciotomowy podręcznik z teologii fundamentalnej.